

www.PAUza.krakow.pl



Andrzej Kobos, fot. B. Kobos

Z dr. Andrzejem Kobosem, zastępcą redaktora naczelnego internetowego tygodnika Polskiej Akademii Umiejętności, rozmawia Anna Woźniakowska

Rozmawiamy w siedzibie Polskiej Akademii Umiejętności, w Małej Auli. Patrzę na mądre profesorskie twarze, na dłonie trzymające książki lub jakieś notatniki zapisane odręcznie kaligrafowanym piśmem. Muszę powiedzieć, że PAU kojarzy mi się właśnie z piękną tradycją, z szacownym gronem mędrców i z tym pięknym budynkiem przy ul. Sławkowskiej. Tymczasem najnowszy adres związany z Akademią to www.PAUza.krakow.pl. Czy nie ma tu jakiegoś sprzeczności?

Nie widzę tutaj żadnej sprzeczności, co więcej – raczej kontynuację tradycji Polskiej Akademii Umiejętności. Przypomnę, że gdy w 1872 r. Towarzystwo Naukowe Krakowskie przekształcało się w Akademię Umiejętności, jednym z głównych zadań powstającej polskiej instytucji miała być integracja ówczesnych środowisk naukowych rozdzielonych granicami zaborów. Akademia miała jednoczyć intelekt. Przeszedł burzliwy XX wiek, sytuacja polityczna i społeczna zmieniła się diametralnie, ale ta potrzeba integracji jest wciąż żywa, powiedziałbym nawet, że coraz silniej odczuwana, ponieważ nauka jest coraz obszerniejsza. Polskie środowisko naukowe powinno mówić w wielu sprawach jednym głosem, lecz by to wspólne stanowisko wypracować, musi istnieć niejako forum wymiany myśli. Profesorowie uwiecznieni

na tych portretach pisali ręcznie, bo w ich czasach nie było komputerów. Gdyby były, z pewnością szliby z duchem czasów.

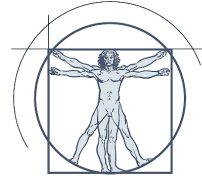
Wyjaśnijmy, że pod tym nowym adresem kryje się tygodnik internetowy Polskiej Akademii Umiejętności „PAUza Akademicka”. W czerwcu ukazał się numer sygnałny, od września czytać można kolejne numery. Dlaczego właśnie teraz PAU postanowiła skorzystać z Internetu?

Najprościej odpowiedzieć, że przyszedł na to czas. Przypomnę, że od 1952 roku aż do listopada 1989 Polska Akademia Umiejętności trwała w zawieszaniu. Nie została rozwiązana, ale nie mogła prowadzić działalności. Gdy nastąpił upadek systemu, żyjący jeszcze dawni członkowie PAU, a było ich wówczas bodaj dziewięciu, wybrali nowy zarząd z prof. Gerardem Labudą jako prezesem i rozpoczęła się mozolna odbudowa struktur Akademii. To trwało ładnych parę lat. W każdym razie gdy w 2000 roku prezesem PAU został prof. Andrzej Białas, pełniący nadal tę funkcję, PAU na tyle okrzepła, że mogła bardziej skupić się na działalności skierowanej do szerszej rzeszy odbiorców. Coraz większa liczba organizowanych przez PAU konferencji, sesji naukowych, seminariów, wykładów, rozmaite inicjatywy, budowanie środowiska wymagają lepszego sposobu porozumiewania się różnych ośrodków naukowych. Internet jest tu niezastąpiony. Dziś pod względem popularności stał się drugim po telewizji medium informacyjnym, a w niektórych środowiskach nawet pierwszym. Przede wszystkim jest ogólnie dostępny i łatwo „archiwizowalny”, czego nie można powiedzieć o wielu gazetach wychodzących lokalnie. Coraz więcej czytelników (włączając środowisko naukowe) – ja też do nich należę – przedkłada wersję internetową nad drukowaną gazetę. Internet daje także możliwość dotarcia do młodej, nawet bardzo młodej generacji.

Jakie treści może czytelnik znaleźć w „PAUzie”?

Pismo ma być poświęcone problemom nauki polskiej.

W numerze sygnałnym z 21 czerwca 2008 wiele miejsca zajmują artykuły dotyczące planowanej reformy szkolnictwa wyższego. →



AKADEMIA 30+

**AKADEMIA 30+
TWÓJ CZAS. TWOJA PASJA**

W II połowie października w auli Collegium Novum UJ Fundacja dla Uniwersytetu Jagiellońskiego zainauguruje kolejny rok działania Akademii 30+. Głównym celem działania akademii jest popularyzacja modelu współczesnego „człowieka renesansu”.

Zajęcia skierowane są do osób, które ukończyły trzydziesty rok życia i w wirze codziennych obowiązków odnajdują czas i potrzebę ciągłego pogłębiania wiedzy. Uczestnicząc w zajęciach, słuchacz będzie miał okazję spotkać się z przedstawicielami świata nauki, kultury i sztuki. Bardzo istotny jest fakt, że to uczestnik decyduje, w jakich zajęciach chce brać udział i jak dużo czasu przeznaczy na wykłady i warsztaty. Jako, że Akademia 30+ jest projektem non-profit, założyciele będą starali się, aby koszt udziału w zajęciach był jak najmniejszy. Wszystkie wpływy od słuchaczy, a także darowizny od sponsorów będą przeznaczane na wynajem sal, wynagrodzenia wykładowców i organizację spotkań.

Wykłady i spotkania ze słuchaczami w II roku działania Akademii poprowadzą m.in. rektor Akademii Sztuk Pięknych – prof. Adam Wsiółkowski oraz prof. Stanisław Rodziński, a tematem przewodnim będzie szerokopojęta sztuka.

Aby zostać słuchaczem Akademii 30+ należy wypełnić formularz na stronie www.akademia30plus.pl oraz uiścić opłatę początkową (wpisowe) 25 zł oraz wpłacić zaliczkę na udział w zajęciach w wysokości co najmniej 20 zł. W ramach wpisowego słuchacz otrzyma potwierdzenie członkostwa w Akademii, teczkę słuchacza oraz indeks. Zgłoszenia przyjmowane są przez cały rok. Zapraszamy!

„Miesiąc w Krakowie” jest patronem medialnym Akademii 30+



ŚWIATOWY KONGRES NAUKOWY JULIANA ALEKSANDROWICZA

Psychologia w służbie człowieka – oczekiwania czy rzeczywistość

24-25.10

W związku z przypadającą w tym roku 100. rocznicą urodzin i 20. rocznicą śmierci profesora Juliana Aleksandrowicza – nestora polskiej psychosomatyki, inspirowatora badań nad zdrowiem i promocją zdrowia oraz twórcy teorii ekologicznej profilaktyki nowotworów i białaczek, a także kompleksowej psychoterapii chorego somatycznie – Zakład Psychologii Zdrowia Katedry Psychologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie oraz Katedra i Klinika Hematologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie organizują **Światowy Kongres Naukowy Juliana Aleksandrowicza Psychologia w służbie człowieka – oczekiwania czy rzeczywistość**.

Celem kongresu jest nie tylko przypomnienie dorobku i dziedzictwa Profesora, ale przede wszystkim poznanie efektów inspirującego wpływu jego idei na kolejne pokolenia nie tylko lekarzy, ale także ludzi nauki, kultury i sztuki.

W trakcie kongresu odbędą się tradycyjne wykłady i sesje naukowe oraz panel, w którym wybitni przedstawiciele nauki dyskutować będą o znaczeniu psychologii w życiu człowieka.

Kongres odbędzie się w Krakowie w Auli im. Bartłomieja Nowodworskiego CM UJ, ul. św. Anny 12. Wszelkie informacje dostępne są na stronie: www.wjasc.com

To jest bardzo poważne zagadnienie i dobrze się stało, że nasz tygodnik właśnie teraz pojawił się w Internecie. Dyskusja nad reformą systemu nauki i szkolnictwa wyższego będzie z pewnością długa, bo silne argumenty mają zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy proponowanych zmian. Potrzebny będzie kompromis, a ten najlepiej powstaje podczas wymiany myśli. „PAUza” może być właśnie takim forum dyskusyjnym.

A skąd nazwa tygodnika?

Chodziło o to, by tytuł był krótki i wyrazisty. „PAUza” nawiązuje w jasny sposób do Polskiej Akademii Umiejętności, ale można ten tytuł rozumieć także inaczej. Pauza – czyli przerwa, moment zatrzymania się, czas na refleksję... Chcielibyśmy, by zawartość naszego tygodnika skłaniała do przemyśleń. A pełny tytuł brzmi „PAUza Akademicka”.

Ile osób liczy redakcja?

W tej chwili pracujemy w trójkę: redaktor naczelny Marian Nowy – wrocławski dziennikarz, ja i pani Agnieszka Chudecka zajmująca się składem komputerowym. Zdecydowano, by tygodnik był w formacie PDF, aby każdy mógł sobie go wydrukować, jeżeli woli taką formę lektury.

Jak Pan sądzi, czy środowisko naukowe wie już, że taki tygodnik istnieje?

Myślę że tak, a uprawnia mnie do tego liczba tekstów, jakie nadeszły z różnych stron Polski po ukazaniu się pierwszych dwóch numerów. To dowód, że takie forum jest potrzebne.

A czy w ogóle możliwe jest zintegrowanie środowiska naukowego? Co mogłoby być tą nicią integracyjną? W pierwszym numerze „PAUzy” prof. Tadeusz Luty mówi: „Współcześnie mamy coraz więcej specjalistów, a coraz mniej intelektualistów”. Czy specjaliści z rozmaitych dziedzin potrafią się porozumieć?

To prastary problem, czy lepiej wiedzieć możliwie wszystko na jeden temat, czy trochę na wszystkie tematy. Co ważniejsze: konkretna wiedza czy umiejętność stawiania problemów? I tu znakomita wydaje się konkluzja prof. Białasa: „Żeby stawić problem, trzeba wiedzieć, o czym, inaczej nie ma o czym myśleć”. Premier Donald Tusk mówi o ogromnej wadze potencjału intelektualnego kraju. A wracając do Pani pytania

o szanse na integrację środowiska – trudno na nie odpowiedzieć, bo przecież mogą w grę wchodzić nie tylko trudności obiektywne, ale i rozmaite sytuacje, nawet osobowościowe. Nadziei upatruję w otwartości naszego tygodnika, a najbliższe miesiące przyniosą odpowiedź. Nicią integracyjną może być przemyślana troska o długoterminowy poziom i efektywność nauki polskiej jako dobra wspólnego, narodowego.

Zauważyć też muszę, że „PAUza” nie ma informować o nowościach naukowych; to pozostawiamy agencjom informacyjnym. Chcielibyśmy natomiast przede wszystkim problemami organizacji nauki i polityki naukowej, grantów, szerokich implikacji nauki. Nie zabraknie na naszych łamach także nieco lżejszej tematyki, recenzji pewnych książek, dowcipnych rysunków, ciekawych wypowiedzi uczonych.

Prawdziwą kopalnią takich ciekawych wypowiedzi są trzy tomy rozmów przeprowadzonych przez Pana z członkami PAU, zatytułowane *Po drogach uczonych*, wydane przez PAU.

Tak, cytowane w „PAUZIE” wypowiedzi pochodzą z tych tomów. Cztery tom rozmów ukaże się w 2009 r.

W pracy nad tygodnikiem PAU znalazła dobrego partnera.

Tygodnik współfinansowany jest przez miasto Kraków. To świadczy z jednej strony o docenianiu środowiska naukowego Krakowa, o – myślę – chęci wypromowania miasta również jako „zagłębia” naukowego, a z drugiej – co nas cieszy – o zauważeniu naszej inicjatywy.

Wspomniał Pan o planach dotarcia do młodych ludzi.

Mamy coraz więcej bardzo dobrze wykształconych młodych ludzi, których w Polsce niewiele trzyma. Wyjazd za granicę daje im nie tylko lepszą sytuację finansową, ale i łatwiejszy dostęp do najnowocześniejszej aparatury i często szybszy rozwój naukowy. Mamy nadzieję, że jeśli głos uczonych – także młodych – stanie się bardziej słyszalny, będzie tą kroplą drążącą skałę. A poza tym tygodnik internetowy jest nowym produktem, liczymy, że wzbudzi ciekawość i zwiększy zainteresowanie samą Akademią.